

Prawa człowieka w wolnej Polsce

Prawa człowieka w wolnej Polsce

„...demokracja to rządy większości. Należy ustalić więc granice rządowej większości, gdyż może mniejszości zagrozić.”

— prof. Wiktor Osiatyński

Po zmianie ustrojowej w Polsce w 1989 r. stopień przestrzegania praw człowieka uległ znacznej poprawie. Po latach PRL-u Polki i Polacy odzyskali wolność słowa, możliwość zrzeszania się i protestowania. Instytucje państwowe zaczęły działać bardziej niezależnie, a obywatele i obywatelki — po dekadach ograniczania swobód — mogli znów angażować się w życie publiczne i mieć realny wpływ na to, jak wygląda państwo.

Rodzące się nowe demokratyczne państwo prawa dawało nadzieję na życie w kraju, w którym państwo nie ingeruje w każdą sferę życia obywateli, lecz tworzy stabilne ramy, chroni prawa i wolności tak, aby każdy/a mógł/a realizować się i żyć według własnego uznania.

Głód wolności i powrotu do wspólnoty demokratycznych państw dawał dobre podstawy do budowy nowej Rzeczypospolitej opartej na poszanowaniu praw i wolności człowieka.



Polska w Radzie Europy

„Rada Europy jest wielkim osiągnięciem naszych narodów. Uznajemy ją za strażnika demokracji, wolności i praw człowieka. Jej rola polega na byciu sumieniem kontynentu. Zawsze dawała dowód na to, że istnieje tylko jedna prawda — jedna i ta sama dla Wschodu i Zachodu.”

— Lech Wałęsa

Przystąpienie do Rady Europy (RE) w 1991 roku było dla Polski kluczowym krokiem w powrocie do wspólnoty państw demokratycznych i zachodniego kręgu kulturowego. Rada Europy, choć często mylona z Radą Europejską w strukturach Unii Europejskiej, jest międzynarodową organizacją skupiającą rządy wszystkich państw europejskich i kilku spoza Europy. Jej głównym celem jest *„osiągnięcie większej jedności między jej członkami, aby chronić i wcielać w życie ideały oraz zasady stanowiące ich wspólne dziedzictwo, a także, by ułatwić ich postęp ekonomiczny i społeczny”* (art. 1a [Statutu Rady Europy](#)). Organizacja zajmuje się przede wszystkim promocją i ochroną [praw człowieka](#), [demokracji](#) i współpracą państw członkowskich w dziedzinie kultury.

Członkostwo w Radzie było też „przepustką” do dalszej integracji z innymi krajami europejskimi. Uznanie Polski za kraj spełniający standardy Rady Europy było niezbędnym warunkiem do rozpoczęcia negocjacji o wejście do Unii Europejskiej i NATO.

„O Europie marzyłem zawsze..”

— Władysław Giermek

Pierwszą kluczową ratyfikacją po uzyskaniu członkostwa była **Europejska Konwencja Praw Człowieka (EKPC)** w styczniu 1993 r., co otworzyło Polakom i Polkom drogę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który bada naruszenia praw konwencji w relacji państwo-obywatel/ka.

Od momentu przystąpienia do Rady Europy 26 listopada 1991 roku do końca 2025 roku, Polska ratyfikowała łącznie 98 traktatów i konwencji (wliczając protokoły dodatkowe). To stanowi blisko 43% całego dorobku prawnego organizacji, który liczy obecnie 229 aktów. **Do najważniejszych traktatów zaliczyć można: Konwencję Sтамburską (zapobieganie przemocy wobec kobiet) ratyfikowaną w 2015 r., Europejską Kartę Społeczną ratyfikowaną w 1996 (ochrona praw społecznych i gospodarczych, takich jak prawo do pracy, mieszkania, zdrowia), Konwencję w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi ratyfikowaną w 2015 r. (zwalczanie handlu ludźmi i ochrona ofiar.)**



Nowa konstytucja

„Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.”

— Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2

Kolejnym kamieniem milowym w umacnianiu systemu ochrony praw człowieka w krajowym prawodawstwie było **uchwalenie Konstytucji RP w 1997 r., która jest**

podstawowym aktem prawnym regulującym prawa i wolności człowieka w Polsce. Już preambuła ustawy zasadniczej zaznacza, że prawo ma być oparte na „*poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i wspólnot*”. Nawiązanie do współczesnej koncepcji praw człowieka wybrzmiewa również w art. 30 Konstytucji, który stanowi: „*Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela*”. Artykuł ten otwiera II rozdział Konstytucji zawierający katalog podstawowych wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela. Umieszczenie tego katalogu praw i wolności na samym początku Konstytucji, zaraz po naczelnym zasadach ustrojowych, świadczy o tym, jak wielką rolę odgrywają one w życiu społecznym i politycznym.

Aby prawa nie pozostawały tylko martwymi zapisami na papierze, Konstytucja przewiduje **szereg instytucji, których zadaniem jest ochrona praw i wolności oraz pilnowanie, by państwo działało zgodnie z jej przepisami.** Oprócz sądów powszechnych należą do nich m.in. **Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.** Możliwość złożenia skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich to jedno z najważniejszych narzędzi, z których mogą korzystać osoby mieszkające w Polsce, gdy walczą o sprawiedliwe i równe traktowanie przez instytucje publiczne. Prawo wystąpienia do RPO ma każdy na podstawie art. 80. Konstytucji RP. Wniosek jest wolny od opłat i nie wymaga szczególnej formy. Rzecznik bada sprawę i może interweniować (prowadzić postępowania wyjaśniające, występować do organów, włączać się do postępowań sądowych, a nawet wnosić kasacje, jeśli uzna, że prawa obywatela zostały naruszone przez działanie lub zaniechanie instytucji publicznej).

2004 rok – Polska w Unii Europejskiej

„Polska potrzebuje Unii Europejskiej, tak jak Unia Europejska potrzebuje Polski dla pomyślnego rozwoju kontynentu.”

— Günter Verheugen podczas kampanii referendalnej w 2003 r. o przystąpieniu Polski do UE.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej dołożyło kolejną „warstwę” ochrony międzynarodowej. Prawa człowieka, równość i demokratyczne rządy prawa są kluczowymi wartościami, na których zbudowana jest wspólnota. Traktat o Unii Europejskiej wprost wskazuje, że Unia opiera się m.in. na poszanowaniu godności człowieka, wolności, równości, praworządności oraz praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Prawa człowieka nabrały jeszcze większego znaczenia wraz z przyjęciem **Karty Praw Podstawowych** UE, która – po Traktacie z Lizbony – ma taką samą moc prawną jak traktaty. Karta wyznacza wspólne dla wszystkich krajów członkowskich standardy związane z prawami człowieka i prawami podstawowymi i ma zastosowanie za każdym razem, gdy jest tworzone, wdrażane albo interpretowane prawo unijne. Co to oznacza w praktyce? Za każdym razem, gdy Polska — tak jak każdy inny kraj UE — wdraża unijną dyrektywę i uchwała w tym celu przepisy krajowe, te przepisy muszą być zgodne z Kartą Praw Podstawowych. To samo dotyczy sytuacji, gdy państwo stosuje prawo UE w praktyce: wydaje decyzje administracyjne na jego podstawie albo korzysta z funduszy unijnych i rozdysponowuje środki z budżetu UE.

Karta obejmuje m.in. prawa dotyczące godności (np. zakaz tortur), wolności (np. wolność wypowiedzi i religii), równości (w tym zakaz dyskryminacji), solidarności (np. wybrane prawa pracownicze i socjalne), prawa obywatelskich oraz wymiaru sprawiedliwości (np. prawo do skutecznego środka prawnego i bezstronnego sądu).

A co jeśli kraj nie stosuje się do prawa UE i narusza przepisy Karty Praw Podstawowych? Podobnie jak Rada Europy, Unia Europejska również ma w swoich strukturach sąd, który rozstrzyga spory w tym zakresie (Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – TSUE). Różnica jest jednak taka, że TSUE najczęściej rozstrzyga skargi wniesione przez Komisję Europejską na kraj członkowski (odpowiednik rządu w Unii Europejskiej) lub jednego kraju członkowskiego na inny, a nie skargi wniesione przez obywateli. Co prawda **osoba fizyczna może złożyć skargę (np. o stwierdzenie nieważności aktu UE), ale tylko w bardzo ściśle określonych przypadkach, gdy akt dotyczy jej bezpośrednio i indywidualnie**, co jest trudne do spełnienia. Innym instrumentem jest tzw. pytanie prejudycjalne, które umożliwia sądom krajowym możliwość wysyłania zapytania do TSUE o sposób interpretacji prawa EU, jeśli ma

zastosowanie w danej sprawie.



Prawo to nie wszystko

Na przestrzeni trzech dekad Polska przeszła drogę od państwa, w którym prawa i wolności obywatelskie były reglamentowane, do wspólnoty zakotwiczonej w europejskim systemie ochrony praw człowieka. Rada Europy, Konstytucja z 1997 roku i członkostwo w Unii Europejskiej stworzyły **spójny system zabezpieczeń** — od krajowych instytucji kontrolnych po ponadnarodowe trybunały — **który ma chronić jednostkę przed nadużyciem władzy**. Jednak skuteczność tego systemu zależy od nas wszystkich, od odpowiedzialnych polityków/ek i świadomych obywaterek i obywateli, którzy rozumieją, że **prawa człowieka nie są „prezenterem od państwa”, lecz fundamentem demokratycznego ładu**.

Dlatego dziś równie ważne, jak uchwalone akty prawne, jest codzienne pilnowanie, by wartości zapisane w traktatach, konwencjach i Konstytucji realnie przekładały się na praktykę. Demokracja to nie tylko procedury i wybory — to także kultura poszanowania godności każdego człowieka oraz jasne granice dla rządzących, których przekroczyć nie wolno, nawet posiadając legitymację większości. Wyzwania współczesności — polaryzacja, dezinformacja, kryzysy bezpieczeństwa — wystawiają te zasady na próbę. Od nas wszystkich zależy, czy wolna Polska pozostanie państwem, w którym każdy i każda ma przestrzeń do godnego, bezpiecznego życia.